

Sygn. akt IV Ka 1332/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 grudnia 2016r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie w IV Wydziale Karnym Odwoławczym

w składzie:

Przewodnicząca:	SSO Dorota Mazurek (ref.)
Sędziowie:	SO Ryszard Małachowski del. SR Marzanna Kucharczyk
Protokolant:	st. sekr. sądowy Daria Kozłowska

przy udziale Prokuratora Prok. Okr. Grażyny Wilkanowskiej-Stawarczyk

po rozpoznaniu w dniu 13 grudnia 2016r.

sprawy **R. T.**

oskarżonego z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 12 kk

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonego i jego obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Goleniowie

z dnia 15 czerwca 2016r. sygn. II K 557/15

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. T. W. kwotę 516,60 (pięciuset szesnastu i 60/100) złotych, w tym 96,60 (dziewięćdziesięciu sześciu i 60/100) złotych podatku VAT, tytułem kosztów nieopłaconej obrony oskarżonego z urzędu przed Sądem Okręgowym jako drugą instancją,

III. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze i wymierza mu 180 (sto osiemdziesiąt) złotych opłaty za to postępowanie.

del. SSR Marzanna Kucharczyk SSO Dorota Mazurek SSO Ryszard Małachowski

Sygn. akt IV Ka 1332/16

UZASADNIENIE

R. T. został oskarżony o to, że:

W okresie od miesiąca lutego 2014 roku do 15 marca 2014 roku w K. przy ul. (...), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, doprowadził W. R. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 19.008 złotych, w ten sposób, że wprowadził w/w w błąd co do tożsamości kupującego oraz zamiaru zapłaty za towar i na tej podstawie wydany mu został w dniu 14 lutego towar w postaci 4 ton (...) o wartości 9504 zł, a w dniu 15 marca 2014 roku w postaci 4 ton (...) o wartości 9504 złotych, czym działał na szkodę W. R.

tj. o czyn z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 12 kk

Sąd Rejonowy w Goleniowie wyrokiem z dnia 15 czerwca 2016 roku w sprawie o sygn.. II K 557/15

I. uznał oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu t. czynu z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 12 kk i za ten czyn na podstawie art. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 37 b kk w zw. z art. 34 § 1 a pkt 1 kk i art. 35 § 1 kk wymierzył mu karę 2 miesięcy pozbawienia wolności i 5 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania kontrolowanej pracy na cel społeczny w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym:

II. na podstawie 4§ ust. 1 i 3, § 17 ust. 2 pkt 3, §20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu przyznał od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu adw. T. W. kwotę 723,24 złotych w tym 135,24 podatku Vat, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu,

III. na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 2 ust. 1 i art. 2 ust. 1 pkt 2 w zw. z ust. 2 ustawy z dnia 23.06.1973 roku o opłatach w sprawach karnych zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania w całości i wymierzył mu 180 złotych opłaty.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego wywiódł obrońca oskarżonego i oskarżony osobiście.

Obrońca oskarżonego zaskarżył orzeczenie Sądu Rejonowego w całości, zarzucając mu na podstawie art. 427 kpk oraz art. 438 pkt 2 kpk mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku obrazę prawa procesowego, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego z zaniechaniem uwzględnienia zasad prawidłowego rozumowania, logiki, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego poprzez niezasadne uznanie wyjaśnień oskarżonego za niewiarygodne przy jednoczesnym uznaniu za wiarygodne zeznań pokrzywdzonego W. R. i świadków Z. T. i R. D., co w konsekwencji prowadziło do uznania oskarżonego R. T. za winnego zarzucanego mu czynu z art. 286 § 1 kk, podczas gdy dowody i okoliczności przedmiotowej sprawy ocenione we wzajemnym ze sobą powiązaniu prowadzą do przeciwnego wniosku.

Podnosząc powyższy zarzut skarżący wniósł o uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Oskarżony w swojej osobistej apelacji również zaskarżył przedmiotowy wyrok w całości. Podniósł, że Sąd I instancji wyciągnął nie prawidłowe wnioski ze wskazanych przez W. R. okoliczności w szczególności w zakresie tego, że W. R. poprosił go o sprzedaż (...) i obojętne mu było na kogo zostaną wystawione faktury i komu ten (...) zostanie sprzedany zwłaszcza wobec faktu, że w rolnictwie stosuje się wydłużone terminy płatności z uwagi tak na terminy wypłat dopłat jak i termin zakończenia cyklu produkcji. Oskarżony podniósł, że treść zeznań świadków wynika z faktu, że dowiedzieli się o jego pobycie z zakładzie karnym. Protokoły ich zeznań zostały sporządzone przez funkcjonariuszy policji i dlatego nie ma w nich zapisów o chęci zakupu (...). Świadkowie zaś nie mogli tych zeznań zmienić, bo groziłaby im odpowiedzialność karna za składanie fałszywych zeznań.

Podniósł też, że wskazane w fakturach ceny miały zostać obniżone przez W. R.. A wnioski jakie Sąd wyprowadził z materiału dowodowego w przedmiocie ponownego pobrania (...) nie są prawidłowe. Sąd nie uwzględnił faktu wzajemnych rozliczeń oskarżonego i pokrzywdzonego wynikających z zakupu nasion facelii, która nie została

sprzedana jedynie z uwagi na pobyt oskarżonego w zakładzie karnym i utratę właściwości materiału siewnego. Skarżący podniósł, że zawiadomienie o popełnieniu przez niego przestępstwa było wynikiem faktu, że przebywając w zakładzie karnym nie mógł odbierać od pokrzywdzonego telefonów, a po ustaleniu tej kwestii W. R. nie mógł już wycofać zawiadomienia. Podniósł też, że rodzice dokonali spłaty zadłużenia wobec W. R. na jego prośbę i z uwagi na jego zły stan psychiczny w tym czasie i sugestie prokuratora. Oskarżony wskazał, że Sąd I instancji nie uwzględnił stanowiska pokrzywdzonego, który wskazał, że nie jest zainteresowany jego ukaraniem.

Oskarżony wniósł o uniewinnienie.

Podniósł też niezasadność wymiaru kary tak co do rodzaju jak i wymiaru i wskazał, że Sąd I instancji również w zakresie ustaleń mających wpływ na ową karę poczynił wadliwe ustalenia faktyczne tak co do stanu jego zdrowia jak i sposobu zachowania w trakcie pobytu w zakładzie karnym.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Wywiedzione apelacje nie zasługiwały na uwzględnienie. Obaj skarżący zakwestionowali dokonaną przez Sąd I instancji ocenę dowodów jak i wynikające z owej oceny wnioski w zakresie sprawstwa i winy oskarżonego. Tymczasem analiza akt sprawy w połączeniu z analizą treści sporządzonego w niniejszej sprawie uzasadnienia wskazuje, że Sąd I instancji nie tylko w sposób kompleksowy ocenił ów materiał dowodowy, ale też uczynił to zgodnie z regułami wskazanymi w treści art. 7 kpk. Ocena ta jest oparta tak o zasady prawidłowego rozumowania, logiki, wiedzy jak i doświadczenia życiowego i w żadnej mierze nie sposób uznać jej za ocenę dowolną.

Wbrew twierdzeniom zawartym w apelacji obrońcy oskarżonego jak i samego oskarżonego zasadnie Sąd I instancji uznał za wiarygodne zeznania W. R. oraz świadków Z. T. o R. D. i w oparciu o te zeznania, uznane za wiarygodne poczynił ustalenia faktyczne. Nie ma żadnych podstaw do twierdzeń, że W. R. wskazał nieprawdziwe okoliczności, tak co do faktów związanych z pobraniem przez oskarżonego (...), jak i co do tego, że pobierając ów towar twierdził, że miał zapewnionych nań nabywców i ich dane wskazał do dokumentów (wz i faktur) jako dane osób, które winny dokonać zapłaty za ów (...). Okoliczność, że termin płatności został wydłużony wynikała też z faktu, że oskarżony wskazywał źródło owej zapłaty jako pochodzące z dopłat. Te okoliczności spowodowały, że pokrzywdzony odpowiednio w dniach 14 lutego 2014 roku i 15 marca 2014 roku wydał oskarżonemu po 4 tony (...), będąc wprowadzony w błąd co do wymienionych powyżej okoliczności.

To, że sprzedającemu było obojętne kto faktycznie będzie nabywcą owego (...) nie oznacza, że do jego wydania nie doszło z racji wskazania przez oskarżonego, że ów nabywca już jest i że chce nabyć (...) i zapłacić za niego w uzgodnionym terminie. Dlatego myli się oskarżony dowodząc, że okoliczności te nie miały wpływu na decyzję pokrzywdzonego. Właśnie one doprowadziły do wydania towaru i oczekiwania na zapłatę w uzgodnionym terminie. W przypadku braku takich zapewnień ze strony oskarżonego pokrzywdzony towaru by mu nie wydał, a z jego relacji wprost wynikało, że nie był zainteresowany wchodzeniem w niepewne transakcje. Taka postawa pokrzywdzonego nie dziwi jako, że to on ponosił ryzyko nieudanych transakcji, gdyż do niego należał (...) i on poniósł koszty związane z jego pozyskaniem.

Nie mają też racji skarżący twierdząc, że istniały podstawy ku temu by W. R. odmówić wiarygodności co do tego, że rozliczenie za pobrany (...) miało nastąpić warunkach wskazanych w dokumentach. Świadczą o tym nie tylko zeznania pokrzywdzonego, ale też dołączona przez niego do akt sprawy korespondencja sms-owa prowadzona z oskarżonym, przez cały okres wzajemnych kontaktów obu mężczyzn.

Kwestia rozliczenia za pobrany (...) poprzez dostarczenie nasion facelii, była rozważana dopiero w czasie gdy pokrzywdzony zaczął dochodzić swoich roszczeń od oskarżonego i ujawnił, że towar nie został zakupiony przez osoby przez niego wskazane. W pierwszej kolejności pokrzywdzony nie zwracał się też o zapłatę do oskarżonego, ale właśnie do osób wskazanych przez niego jako nabywców, na które po wydaniu towaru wystawiono dokumenty, a którzy tymi nabywcami nie byli. Oskarżony nie miał by powodu uiszczenia owej należności gdyby wskazał rzeczywistego nabywcę (...) lub zwrócił pokrzywdzonemu kwotę pozyskaną ze sprzedaży od razu po tej transakcji. Wszelkie podnoszone

przez oskarżonego okoliczności dot. wypowiedzi pokrzywdzonego odnośnie tego, że obojętne mu było kto widział na fakturach jako zaistniałe już po dacie czynu wtedy gdy pokrzywdzony chciał odzyskać zapłatę za (...) w żadnej mierze nie podważają tak pierwszych zeznań pokrzywdzonego jak i poczynionych w oparciu o te zeznania ustaleń faktycznych. Pokrzywdzony w zakresie tego jak doszło do wydania (...) pozostawał konsekwentny, a jego relacja znajduje też wsparcie w relacjach pozostałych świadków, którzy negowali by kiedykolwiek zamierzali od oskarżonego zakupić (...) i by do tego nie doszło z powodów wskazywanych w apelacji oskarżonego.

Stąd nie ma podstaw do twierdzeń, że świadek W. R. podaje okoliczności nieprawdziwe, zwłaszcza w sytuacji gdy po uzyskaniu zapłaty za pobrany towar nie był zainteresowany ściganiem oskarżonego. Nie oznacza to jednak, że do wydania przez niego towaru nie doszło na skutek wskazywanych przez oskarżonego okoliczności związanych z zapewnieniem, że posiada chętnych na zakup owego (...) i są to osoby zdolne w terminie wypełnić zobowiązanie do zapłaty. Z tego też względu pokrzywdzony wydał nasiona (...) i tym samym niekorzystnie rozporządził swoim mieniem będąc przeświadczony o prawdziwości informacji podawanych przez oskarżonego i pozostając w błędzie co do rzeczywistej sytuacji. Realizacji tego zapewnienia miało służyć wskazanie konkretnych rolników na jakie zostały wystawione dokumenty, których pokrzywdzony miał prawo uznawać za osoby zobowiązane do zapłaty i oczekiwać na ową zapłatę w uzgodnionym z oskarżonym terminie. Okoliczności związane z wystawieniem owych dokumentów wynikają też wprost tak z relacji pokrzywdzonego jak i z twierdzeń osób na które dokumenty wystawiono.

Mylą się skarżący co do tego, że w sposób nieuprawniony Sąd Rejonowy przydał walor wiarygodności zeznaniom świadków Z. T. i R. D.. Nie sposób przyjąć, że na treść zeznań tych świadków jakkolwiek wpływ mieli przesłuchujący ich funkcjonariusze policji bądź informacja o pobycie oskarżonego w zakładzie karnym. Świadkowie w sposób logiczny wskazali na okoliczności związane ze swoimi kontaktami z oskarżonym i na brak zainteresowania nabyciem (...). Co więcej świadek T., który na prośbę oskarżonego podpisał dokument, wskazywał, że oskarżony kontaktował się z nim chcąc by potwierdził jego wersję wydarzeń na co nie wyraził zgody. Z kolei świadek D. od początku wskazywał, że negował swój udział w transakcji co zapewne spowodowało, że pokrzywdzony szukał kontaktu z oskarżonym zanim upłynęły terminu płatności. Oskarżony w tym czasie nie przebywał jeszcze w zakładzie karnym i niewątpliwie pokrzywdzony nawiązał z nim kontakt, prowadził rozmowy. Nie mniej również sposób zachowania oskarżonego w tym czasie nie dawał podstaw do uznania, że zamierza dokonać niezwłocznie zapłaty. Stąd nie dziwi postawa pokrzywdzonego, iż o dokonanej na jego szkodę przestępstwie zawiadomił organy ścigania, nawet jeśli uczynił to na skutek pozyskania informacji o osadzeniu oskarżonego.

W tych okolicznościach nie sposób podzielić stanowiska skarżących jakoby świadkowie zeznawali nieprawdę i Sąd Rejonowy nie był uprawniony do czynienia w oparciu o wynikające z nich treści czynić ustaleń faktycznych. Wręcz przeciwnie właśnie analiza całokształtu materiału dowodowego wskazuje, że trafnie Sąd Rejonowy w oparciu o zeznania pokrzywdzonego poczynił ustalenia faktyczne w niniejszej sprawie. Świadkowi temu zasadnie przydano walor wiarygodności jako, że to właśnie jego zeznania znalazły wsparcie w pozostałych dowodach zgromadzonych w sprawie. W świetle tych dowodów wyjaśnienia oskarżonego trafnie zostały ocenione jako nie wiarygodne i nie mogące stanowić podstawy ustaleń faktycznych. Oskarżony dokonuje własnej interpretacji zdarzeń posługując się w tym zakresie tak wyjaśnieniami nieprawdziwymi jak i dokonując interpretacji wypowiedzi świadków w sposób odbiegający od rzeczywistości, bądź przywołując wypowiedzi pokrzywdzonego na wsparcie swoich racji kiedy wypowiedzi te nie odnosiły się do zdarzeń z czasu popełnienia przestępstwa. Były wypowiedziami z czasu gdy pokrzywdzony po uzyskaniu wiedzy, iż oskarżony go oszukał dążył do odzyskania poniesionych strat. Sąd I instancji w sposób szczegółowy wskazał przyczyny dla których uznał za wiarygodne zeznania tak pokrzywdzonego jak i pozostałych świadków i Sąd odwoławczy w pełni ową ocenę podziela.

Z tych względów wnioski zawarte zarówno w apelacji obrońcy oskarżonego jak i oskarżonego, należy uznać za niezasadne i niemogące wywołać postulowanej nimi zmiany zaskarżonego orzeczenia, Kontrola zaskarżonego wyroku wywołana wniesieniem apelacji przez obrońcę oskarżonego i oskarżonego upoważnia do oceny, że został on oparty na trafnie poczynionych ustaleniach faktycznych będących wynikiem swobodnej, a nie

dowolnej oceny materiału dowodowego, nie uchybiającej regułom wynikającym z przepisów art. 7 k.pk i 410 kpk. oraz, że materiał ten zebrano w sposób pozwalający na prawidłowe rozstrzygnięcie sprawy.

Sąd I instancji dokonał też prawidłowej oceny prawnej zachowania oskarżonego, zasadnie uznając, iż czynu dopuścił się w warunkach art. 12 kk. Należycie wykazując na czym polegało dwukrotne wprowadzenie pokrzywdzonego w błąd jak i doprowadzenie do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Również orzeczenie o karze jawi się jako prawidłowe. Wbrew twierdzeniom oskarżonego wymierzona kara jawi się jako adekwatna do wagi i charakteru czynu. Uwzględnia wszelkie okoliczności do jakich uwzględnienia Sąd był obligowany na mocy art. 53 kk. Okoliczności te trafnie też ocenił. Nie ma racji oskarżony podnosząc, że ocena jego stanu zdrowia i postawy jest nieprawidłowa. Takiemu stanowisku przeczy tak zgromadzona dokumentacja medyczna jak i fakt, że oskarżony nie pozostawał na wolności bezczynny, rzecz w tym by podejmował jedynie takie przedsięwzięcia, które ze względu na sposób ich dokonywania nie będą stanowiły przestępstwa. O tym, że oskarżony ma zachowaną świadomość bezprawności określonych działań świadczy zaś treść opinii sądowo – psychiatrycznej.

Zasadnie też uznał, że fakt naprawienia szkody należało wydatnie uwzględnić właśnie przy rozstrzygnięciu o karze, podobnie jak i związane z ową okolicznością stanowisko pokrzywdzonego. To, iż pokrzywdzony w ogóle nie był już zainteresowany ściganiem oskarżonego i poniesieniem przez niego kary nie mogło stanowić podstawy do umorzenia postępowania jako, że przestępstwo z art. 286 § 1 kk jest przestępstwem ściganym z urzędu, a ocena jego społecznej szkodliwości następuje nie poprzez przyzmat naprawienia szkody, ale poprzez przyzmat okoliczności przedmiotowych, a te w niniejszej sprawie nie są znikome. Nie sposób ich nawet ocenić jak nieznaczne. Sąd I instancji dokonał trafnej oceny stopnia społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu.

Trafnie Sąd Rejonowy uznał, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy, by osiągnąć cele wychowawcze względem oskarżonego orzeczona kara winna mieć charakter mieszany. Kara pozbawienia wolności orzeczona w wymiarze 2 miesięcy, a następnie kara ograniczenia wolności we wskazanym przez Sąd Rejonowy wymiarze stanowią właściwą reakcję prawno- karną. Oczywistym jest, że pobyt w zakładzie karnym oskarżonego rodzi określone koszty, nie mniej kara w takiej postaci uzmysłowić ma oskarżonemu nieopłacalność popełniania przestępstw przeciwko mieniu, zaś kara ograniczenia wolności wdrożyć go do poszanowania norm prawnych. Już z przytoczonych w apelacji okoliczności dot. podejmowania przez oskarżonego prac na cele społeczności lokalnej wynika, że kara ograniczenia wolności nie będzie karą rążącą niewspółmiernie surową, ani też karą, której oskarżony z uwagi na swój stan zdrowia nie mógł by wykonać.

Przy wymiarze kar koszty jakie społeczeństwo ponosi na skutek ich wykonywania nie mają priorytetowego znaczenia, co innego jeśli chodzi o zasądzenie kosztów postępowania jako, że te ze swej istoty są nakładane na oskarżonego w sytuacji skazania co wprost wynika z treści art. 627 kpk, zaś dla zwolnienia od ich ponoszenia niezbędnym jest wykazanie, że ich poniesienie byłoby zbyt uciążliwe ze względu na sytuację rodzinną, majątkową i wysokość dochodów. W przedmiotowej sprawie taka sytuacja nie występuje co wprost nakazywało zasądzenie owych kosztów od oskarżonego tak przez Sąd I jak i II instancji (stosownie do treści art. 636 § 1 kpk).

Na marginesie należy wskazać, że oskarżony w toku rozprawy odwoławczej nie wnosił o odroczenie jej terminu (wniosku takiego nie składał też obrońca oskarżonego), z przyczyn wskazanych we wniosku o sporządzenie niniejszego uzasadnienia. Brak jest podstaw do uznania, że prawa oskarżonego do obrony zostały naruszone. Dla porządku należy wskazać, że termin w jakim odbyła się rozprawa odwoławcza był kolejnym terminem w tej sprawie. O pierwszym terminie oskarżony został zawiadomiony jeszcze przebywając na wolności dnia 6.10.2016 roku (k 436), a o konsekwencjach nie wskazania nowego miejsca pobytu był pouczony w trakcie pierwszego przesłuchania. Oskarżony pomimo zmiany miejsca pobytu i przebywania od dnia 14 listopada 2016 roku nie powiadomił o tym Sąd.

Rozstrzygnięcie Sądu odwoławczego znajduje oparcie w treści art. 437 § 1 kk, zaś orzeczenie o kosztach oparto o art. 636 § 1 kpk.

del. SR Marzanna Kucharczyk SSO Dorota Mazurek SSO Ryszard Małachowski